

Sygn. akt V CZ 14/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa "B. C." K., K. Spółki Jawnej
w K.

przeciwko M. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 marca 2014 r.,

zażalenia strony powodowej na wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 21 października 2013 r.

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. w dniu 19 lipca 2012 r. wydał nakaz zapłaty, którym nakazał pozwanemu M. G. zapłatę na rzecz B. C. K., K. sp. j. z siedzibą w K. kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek zarzutów pozwanego od nakazu zapłaty Sąd ten wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2012 r., kwotę 3.042 zł tytułem kosztów procesu oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. Z ustaleń wynika, że strony zawarły umowę agencyjną. Z umowy tej wynikał m.in. zakaz prowadzenia przez pozwanego, w trakcie obowiązywania umowy i w okresie dwóch lat po jej rozwiązaniu, działalności konkurencyjnej wobec działalności prowadzonej przez powodową spółkę, a także zakaz ujawniania tajemnic spółki osobom trzecim. W razie naruszenia tego zakazu pozwany zobowiązany został do zapłaty na rzecz powoda kary umownej w wysokości 50.000 zł. Zabezpieczeniem zapłaty był weksel in blanco. Pozwany rozwiązał umowę agencyjną pismem z dnia 2 stycznia 2012 r. oraz zwrócił się do powoda o przekazanie wszystkich dokumentów, rozliczeń oraz weksla. W styczniu 2012 r. żona pozwanego rozpoczęła działalność gospodarczą o tożsamym charakterze.

Zdaniem Sądu Rejonowego, rozpoczęcie przez żonę pozwanego działalności konkurencyjnej wobec działalności powoda stanowi naruszenie umowy agencyjnej i świadczy o wykorzystaniu tajemnic handlowych spółki. Pozwany obowiązany jest zatem uiścić karę umowną. Podnoszone w zarzutach od nakazu zapłaty twierdzenie o wygaśnięciu umowy agencyjnej i zawarciu umowy menedżerskiej, w której nie było wskazanych wyżej zakazów, Sąd Rejonowy uznał za bezprzedmiotowe i oddalił dowód z przesłuchania świadków na okoliczność, że pozwany pracując u powoda wykonywał zawód menadżera, a nie agenta. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie zaistniały szczególne okoliczności, aby koniecznym było powoływanie dowodów z zeznań świadków lub stron ponad osnowę dokumentów, których treść nie budzi wątpliwości.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 21 października 2013 r. uchylił powyższy wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę na wadliwą, nieuwzględniającą treści art. 496 k.p.c. konstrukcję wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy, ponadto uznał wniesioną apelację za zasadną. W ocenie tego Sądu, Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, bowiem nie odniósł się do twierdzeń pozwanego podniesionych w zarzutach od nakazu zapłaty, które zmierzały do podważenia prawidłowości wypełnienia weksla gwarancyjnego. Podniesienie takich zarzutów uznał za dopuszczalne w świetle art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r.- Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r., nr 37, poz. 282 z późn. zm.). Przepis ten bowiem dopuszcza możliwość podnoszenia przez dłużnika wekslowego zarzutów subiektywnych, związanych z czynnością prawną będącą podstawą wystawienia i wręczenia weksla. Po podniesieniu takich zarzutów spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego musi być rozpoznany na gruncie stosunku prawa cywilnego, a strony mogą powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącej je umowy, która jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego.

Powód zażaleniem zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w K. w całości i zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 386 § 4, art. 227 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 oraz art. 382 k.p.c.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na wyrok sądu drugiej instancji, którym na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. został uchylony zaskarżony apelacją wyrok, Sąd Najwyższy ocenia, czy przesłanki określone w tym przepisie zostały zastosowane prawidłowo, a zatem, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Dokonywana przez Sąd Najwyższy kontrola nie może dotyczyć merytorycznej zasadności podstawy orzeczenia.

Wbrew zarzutom podnoszonym w zażaleniu, ocenę o braku rozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy należy uznać za trafną. Nie można bowiem mówić o rozpoznaniu istoty sprawy w sytuacji, w której merytorycznej ocenie poddane są zarzuty tylko jednej strony. Jak zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zostało oparte wyłącznie na dowodach zgłoszonych w pozwie, stanowiących podstawę wypełnienia weksla, podczas gdy zarzuty od nakazu zapłaty zmierzały do kwestionowania tej podstawy i przeniesienia sporu na płaszczyznę tzw. stosunku podstawowego. W sytuacji, w której pozwany zarzucił, że umowa stanowiąca podstawę wypełnienia weksla wygasła, a strony zawarły inną umowę, z której nie wynikał obowiązek zapłaty kary umownej, oraz przedstawił na tę okoliczność dowody, należało te twierdzenia poddać merytorycznej ocenie. Uznanie twierdzeń i wniosków dowodowych przedstawionych w zarzutach od nakazu zapłaty za bezprzedmiotowe z tej tylko przyczyny, że w świetle dowodów i twierdzeń zgłoszonych w pozwie rysował się inny stan faktyczny, prowadzi do wniosku o nierozpoznaniu istoty sprawy. Dokonywanie w tej sytuacji ustaleń i oceny prawnej przez Sąd Okręgowy prowadziłoby do pozbawienia obu stron prawa do dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy. Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należy uznać zatem za niezasadny. Pozostałe zarzuty podniesione w zażaleniu uchylają się spod kontroli Sądu Najwyższego, bowiem musiałyby zmierzać do merytorycznej oceny zaskarżonego wyroku, co nie jest dopuszczalne w postępowaniu zażaleniowym.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 98¹⁴ k.p.c.